

ZYGMUNT KUKUŁA

Glosa

**do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 13 grudnia 2012 r.,
II Aka 198/12, Lex nr 1237093**

**Commentary to the verdict of Appellate Court in Lodz of 13 December 2012
in the case II AKa 198/12, LEX 1237093**

TEZA

Nie można uznać jako przestępstwa „prania brudnych pieniędzy” takiej sytuacji, w której dwie osoby popełniające wspólnie i w porozumieniu przestępstwo, z którego pochodzi zysk, umawiają się, że ta część zysków, która w ramach podziału zysków przypadłaby jednemu z nich, nie zostanie mu przekazana w całości, tylko zaliczona na poczet długu jednego wobec drugiego. Jest to bowiem swoista umowa między przestępcami, na skutek której pieniądze te nie zostały i nie mogły zostać „wyprane”.

GLOSA

Zapadłe orzeczenie dotyczy strony przedmiotowej przestępstwa prania pieniędzy, rozstrzygając o jednej z wielu możliwych form czynności sprawczych. Przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. w ustawowym opisie kreuje potencjalnie wiele sytuacji, które pozwalają postawić zarzuty na podstawie tego przepisu karnego. Na marginesie warto zaznaczyć, że dotychczasowa wykładnia art. 299 § 1 k.k. w zakresie ustalenia pochodzenia przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa prania pieniędzy, nadal budzi sporo wątpliwości. Wyjaśniając istotę procedery prania pieniędzy, trzeba zauważyć, że składają się na niego różnorodne operacje finansowe zmierzające do zmiany tożsamości nielegalnie uzyskanych

dochodów w ten sposób, aby powstały pozory co do ich legalnego pochodzenia. Charakteryzują się one szeregiem czynności pozornych pozostających w stosunku do siebie w związku przyczynowym.

W niniejszej sprawie sąd apelacyjny uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Od wyroku apelację wywiedli oskarżyciel publiczny oraz obrońca, sąd jednak w postępowaniu odwoławczym utrzymał w mocy zapadłe orzeczenie. Podstawą rozstrzygnięcia sądu było ustalenie, że oskarżony, sprzedając podrobiony olej napędowy, nie miał świadomości wystawiania nieprawdziwych dokumentów bądź posługiwania się nimi (czego oskarżyciel nie dowiódł), oraz by podejmował on swoje czynności właśnie w celu pomocy przy wystawieniu lub posługiwaniu się nielegalnymi fakturami. Działalnością tą zajmowały się inne osoby bez wiedzy oskarżonego i podrobiony produkt sprzedawały jako olej napędowy. Prokurator podnosił, że oskarżony uzyskane ze sprzedaży oleju opałowego lub napędowego środki finansowe kierował na kolejny zakup oleju opałowego, który następnie był odbarwiany przez innego oskarżonego. Sąd przyjął, że nawet ewentualne wystawienie przez uniewinnionego oskarżonego faktur sprzedażowych na paliwo nie prowadziło do „wyprania pieniędzy” pochodzących z czynu zabronionego, gdyż brak było elementu ich legalizacji. W opinii sądu apelacyjnego w sprawie tej mamy jedynie do czynienia z korzystaniem przez sprawcę z owoców przestępstwa, a nie z przestępstwem prania brudnych pieniędzy.

Skoro tak opisane postępowanie sprawcy nie mieści się w zakresie przedmiotowym art. 299 § 1 k.k., należy więc zapytać, jakie zachowanie sprawcy spełnia wymagania ustawy karnej. Judykatura zgodnie przyjęła, że niezbędne do tego celu jest spełnienie czterech elementów łącznie, tj.: 1. dokonanie czynu zabronionego; 2. uzyskanie korzyści związanych z jego popełnieniem; 3. wygenerowanie przy ich pomocy środków płatniczych, papierów wartościowych itd. (tzw. brudnych pieniędzy), pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego (walory te mają pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego); 4. element ostatni – czynności sprawcze (tzw. pranie) podejmowane w stosunku do tzw. brudnych pieniędzy¹. Z ustalonego przez sąd apelacyjny opisu czynu nie wynika, ażeby sprawca uczynił cokolwiek, by korzyść osiągniętą wprost z popełnionego przestępstwa w jakikolwiek sposób zalegalizować i aby poza samymi osobami popełniającymi przestępstwo ktokolwiek wiedział, że poprzez opisane zabiegi środki pozornie nie są łączone z czynem zabronionym. Z tezy głosowanego wyroku płynie kolokwialny

¹ Wyrok SA Wrocław z 31 października 2010 r., II Aka 103/10, Orzecznictwo Apelacji Wrocławskiej 2011, nr 1, poz. 211; wyrok SA Wrocław z 10 kwietnia 2013 r., II Aka 78/13, Lex nr 1322873.

wniosek, że mamy do czynienia, mówiąc najprościej, ze zwyczajnym podziałem łupów. Nie bez znaczenia dla prawnokarnej oceny popełnionego czynu będzie wymóg wpisany do treści ustawowych znamion, tj. pochodzenie wartości majątkowych podlegających praniu „z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego”. Takie postawienie sprawy musi prowadzić do wniosku, że celem postępowania dowodowego jest wykazanie, że pomiędzy uzyskaną przez sprawcę korzyścią a pierwszym z szeregu czynów zabronionych istnieje związek przyczynowy.

Problem, o którym tu mowa, pojawił się znacznie wcześniej jako efekt sporu toczącego się w doktrynie i orzecznictwie, osiłą którego jest zaliczenie do przedmiotów czynności wykonawczych tego przestępstwa, praw lub rzeczy pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z czynu zabronionego. Z pewnością czynności tych nie można sprowadzać do samego, wprost należącego do istoty czynu źródłowego, aktu objęcia we władztwo korzyści będącej przedmiotem tego czynu w drodze przyjęcia pieniędzy i ich podziału między współsprawcami. W postanowieniu Sądu Najwyższego z 15 października 2010 r.² stwierdzono, że pod pojęciem „korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” należy rozumieć zarówno korzyści pochodzące bezpośrednio, jak i pośrednio z czynu zabronionego, lecz już w innym orzeczeniu wykluczono taką możliwość, przyjmując, że nie będą to przedmioty i prawa, które zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, a więc pochodzą bezpośrednio z tego źródła³. Punkt widzenia orzecznictwa znalazł swoje odzwierciedlenie w zapatrywaniach nauki prawa. U podstaw szerokiego pojmowania zakresu czynności wykonawczych powoływano wykładnię językową, która przez pryzmat wyprowadzonych tą drogą wniosków nie może wpływać na ograniczenie jego rozumienia wyłącznie do pośredniego związku⁴. Zwolennicy tego poglądu, który zdecydowanie przeważa, eksponują dodatkowo to, że gdyby zamiarem ustawodawcy było wykluczenie z zakresu przedmiotu czynności wykonawczych walorów pochodzących bezpośrednio z czynu zabronionego, to mógł on tego dokonać w drodze kolejnych nowelizacji tego przepisu⁵. Przeciwnicy również odwołują się do rezultatów uzyskanych drogą wykładni literalnej, skutkiem czego redakcja art. 299 § 1 k.k. wskazuje na istnienie związku przyczynowego

² II KK 226/09, Lex nr 590212.

³ Postanowienie Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., V KK 43/10, Lex nr 612538.

⁴ K. Buczkowski, M. Wojtasik, *Pranie pieniędzy*, Warszawa 2001, s. 168-169; A. Marek, *Kodeks karny*, Warszawa 2010, s. 642; W. Wróbel [w:] A. Zoll (red.) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. T-3*, Warszawa 2009, s. 655, 661-662; J. Giezek, *Brudne pieniądze jako korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 774-776; M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.) *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 2013, s. 694.

⁵ J. Duży, *Pranie pieniędzy*, [w:] *Zorganizowana przestępczość podatkowa w Polsce. Zwalczenie przestępczego nadużycia mechanizmów podatków VAT i akcyzowego*, Warszawa 2013, s. 77.

między „brudnymi pieniędzmi” a korzyścią związaną z popełnieniem czynu zabronionego⁶. Korzyści te mają mieć charakter wtórny w stosunku do korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego⁷. Wniosek taki opierają także na rezultatach zestawienia znamion przestępstwa prania pieniędzy oraz paserstwa, gdyż ustawodawca używając w art. 299 § 1 k.k. innego określenia niż w art. 291 k.k., chciał odróżnić od siebie przedmiot czynności wykonawczej tych odmian przestępstw⁸. Trudno jednak obronić takie stanowisko, albowiem przestępstwo paserstwa umieszczone zostało w rozdziale przestępstw przeciwko mieniu, tymczasem przestępstwo prania pieniędzy znalazło się w rozdziale przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu. Poza tym opis strony przedmiotowej przestępstwa prania pieniędzy jest bez porównania znacznie bardziej rozbudowany (przyjęcie, przekazanie lub wywóz za granicę, pomoc do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmowanie innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca ich umieszczenia, ich wykrycia, zajęcia albo orzeczenia przepadku) niż paserstwo (nabycie lub pomoc do jej zbycia albo przyjęcie rzeczy lub pomoc do jej ukrycia).

Podsumowując ten wątek rozważań, należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden element. Mianowicie przed nowelizacją art. 299 § 1 k.k.⁹ funkcjonował zapis ograniczający pochodzenie środków będących przedmiotem prania pieniędzy do pochodzących z czynów innych osób niż sprawcy przestępstwa prania. Skoro został on wykreślony, świadczy to o intencji ustawodawcy poszerzenia kręgu osób odpowiadających za to przestępstwo także do tych, którzy popełniają czyn, z którego pochodzą uzyskane później korzyści.

Przechodząc do merytorycznej oceny glosowanego wyroku w oparciu o przytoczony stan faktyczny sprawy karnej, nie można było ocenić inaczej postępowania oskarżonego jak tylko w taki sposób, w jaki uczynił to sąd. Nie doszło bowiem po uzyskaniu korzyści z popełnionego przestępstwa do prób zalegalizowania ich, a jedynie do kompensaty wzajemnych zobowiązań sprawców tego samego przestępstwa. Mieliśmy do czynienia jedynie z podziałem przestępczego łupu, a fakt ten uszedł uwadze oskarżyciela publicznego. Legalizowanie korzyści rozciąga się na kolejne fazy czynności, których celem finalnym jest inkorporacja bezprawnie uzyskanych środków przez kapitał wywodzący się z legalnych źródeł. Przedsięwzięcia te muszą najpierw prowadzić do rozporządzenia nielegalnie

⁶ J. Skorupka, *Pojęcie brudnych pieniędzy w prawie karnym*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 11, s. 43-45.

⁷ W. Filipkowski, E. Pływaczewski [w:] M. Filar (red.) *Kodeks karny*, Warszawa 2012, s. 1303.

⁸ J. Skorupka, op. cit., s. 43-45; J. Długosz, *Przestępstwo prania pieniędzy* [w:] R. Zawłocki (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce. T-9*, Warszawa 2011, s. 586-588.

⁹ Dz.U. z 2000 r. Nr 116, poz. 1216, ze zm.

zdołnymi wartościami majątkowymi, a w dalszej kolejności – na wprowadzaniu ich do legalnego obrotu poprzez mnożenie operacji finansowych z zamiarem spreparowania jak najwięcej transakcji maskujących związek pomiędzy sprawcą przestępstwa, jego współnikami i samymi pieniędzmi, aby nie było możliwe ustalenie źródła pochodzenia środków. Przedmiot czynu zabronionego stanowiący owoc wcześniejszych zachowań sprawcy nie został poddany przetworzeniu, czy też zamianie na inne postacie korzyści – według przedstawionego czteropunktowego schematu wymaganego dla zaistnienia przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. Przesłanką odpowiedzialności za omawiane przestępstwo jest między innymi to, że sprawca podejmuje działania, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępczego pochodzenia. W związku z przytoczonymi powyżej argumentami komentowany wyrok należy zaaprobować.

ABSTRACT

An agreement of criminals to pay debts between them with money they stole together can not be prosecuted as money launder.